

Sygn. akt VI GC 274/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 02 lutego 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **z siedzibą w (...)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) z siedzibą w (...) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz kwotę 2 417 złotych (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciążyć powoda (...) z siedzibą w (...) uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 274/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 listopada 2015 roku powód (...) z siedzibą w (...) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 12 390 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 26 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zajmuje się produkcją plastikowych oraz elektronicznych elementów do zabawek, gotowych gier i zabawek dla dzieci, jak również sprzedają gotowych gier i zabawek dla dzieci na terenie Polski i za granicą. Strony w przeszłości współpracowały ze sobą i w dniu 06 marca 2015 roku pozwany za pośrednictwem poczty elektronicznej złożył zamówienie na towar o nazwie „timer 5 seconds” w postaci plastikowych części do sprzedawanej przez pozwanego gry, w ilości 45 000 sztuk w cenie 0,918 dolarów amerykańskich za sztukę, tj. łącznie za kwotę 41 310 dolarów amerykańskich.

Dnia 09 marca 2015 roku powód potwierdził przyjęcie zamówienie, jednocześnie wystawiając fakturę pro forma oraz proponując datę dostawy na dzień 25 kwietnia 2015 roku. Zgodnie z ustaleniami stron płatność miała nastąpić w dwóch ratach – 30% przedpłaty, gdy towar będzie gotowy do dostawy, a pozostałą część – po dostawie. Data dostawy zamówienia została zaakceptowana przez pozwanego, który zgodził się uregulować przedpłatę w ciągu tygodnia i nalegał na szybką produkcję i dostawę zamówionych elementów. Jednocześnie pomimo postępującej produkcji zamówionego towaru, pozwany bez uprzedniego zawiadomienia, w dniu 04 kwietnia 2015 roku skierował do powoda

wiadomość mailową z anulowaniem zamówienia. Powód nie wyraził na to zgody, gdyż większość z zamówionych towarów była już gotowa, strony zaś nie doszły do porozumienia co do zredukowania wartości zamówienia.

W konsekwencji powód wezwał pozwanego do zapłaty, jednakże ten odmówił zadośćuczynieniu żądaniu powoda i do dnia wniesienia powództwa nie uiścił należności ani w całości ani w jakiegokolwiek części.

Powód wskazał także, że w niniejszej sprawie domaga się na podstawie art. 74 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku (tzw. Konwencji Wiedeńskiej odszkodowania w wysokości ograniczonej w niniejszym procesie do wysokości przedpłaty (30%), tj. kwoty 12 390 dolarów amerykańskich (nie zrzekając się roszczenia w pozostałym zakresie). Pozwany bowiem nie wykonując obowiązku zapłaty ceny i odmawiając podjęcia rozmów w sprawie dostawy wyprodukowanego towaru w sposób rażąco naruszył umowę.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 31 stycznia 2018 roku” powód zmodyfikował powództwo w zakresie odsetek wnosząc o zasądzenie ich w wysokości 8% w skali roku, tj. w wysokości stosowanej na terenie (...).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 grudnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 5590/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. domagał się oddalenia powództwa potwierdzając, że zamówił u powoda 45 000 sztuk towaru w postaci timera do gry „5 seconds” oraz że strony ustaliły termin dostawy na dzień 25 kwietnia 2015 roku. Pozwany wskazał także, że zgodnie z fakturą pro forma wartość przedpłaty określona na 30% wartości zamówienia nie miała być zapłacona, gdy towar będzie gotowy do dostawy, gdyż byłoby to sprzeczne z ogólnie przyjętymi zwyczajami, ale też z treścią dokumentów i ustaleniami stron. Zdaniem pozwanego przedpłata powinna być dokonana na poczet przyszłej transakcji, a bez jej dokonania kontrahent chiński nie powinien był w ogóle uruchamiać produkcji, co wynika z ogólnej praktyki współpracy z powodem.

W ocenie pozwanego zatem skoro pozwany nie zapłacił owej przedpłaty ani nie odesłał podpisanej faktury pro forma, umowa nie weszła w życie, a powód rozpoczynając przedwcześnie produkcję przedmiotowych elementów sam naraził się na ryzyko gospodarcze. Pozwany dodał także, że anulowanie przez niego umowy miało miejsce na ponad trzy tygodnie przed terminem jego realizacji, a nadto zostało dokonane wyłącznie z ostrożności, gdyż umowa nie weszła w życie.

Pozwany zarzucił także, że powód nie wykazał w żaden sposób, że wykonał zamówienie w ilości zgodnej z zamówieniem, tym bardziej, że zgodnie z treścią zamówienia powinien pozwanemu dostarczyć również deklarację, że produkt jest zgodny z normą EN-71 cz. 1-3 oraz iż jest wolny od toksycznych związków chemicznych (ftalanów). Wreszcie pozwany zarzucił, że powód nie wykazał ani szkody, ani jej wysokości podnosząc, że odszkodowanie nie zawsze musi równać się zapłacie umówionej ceny i zażądał obniżenia ewentualnego odszkodowania, które powinno zostać pomniejszone o cenę uzyskaną przez powoda ze sprzedaży przedmiotowego produktu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. zamawiał w (...) z siedzibą w (...) części do gier planszowych, bądź same gry z dostawą do Polski. Zamówienia składane były za pośrednictwem poczty elektronicznej i akceptowane poprzez wystawienie faktury pro forma.

niesporne

W dniu 05 marca 2015 roku pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. S. T. wysłał do (...) z siedzibą w (...) zapytanie odnośnie możliwości zamówienia 45 000 elementów gry „5 seconds” w postaci tzw. timerów.

W odpowiedzi w dniu 06 marca 2015 roku pracownik (...) z siedzibą w (...) o imieniu A. poinformował o takiej możliwości wskazując, że cena wynosi 0,918 USD za sztukę.

Akceptując zaproponowaną cenę pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. S. T. w tym samym dniu złożył zamówienie na wskazane elementy prosząc o przesłanie faktury pro forma i jak najszybsze rozpoczęcie produkcji.

wydruki korespondencji mailowej wraz z tłumaczeniem – k. 53-54 akt oraz k. 132-154, 241 akt

W dniu 09 marca 2015 roku (...) z siedzibą w (...) wystawił (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. fakturę pro forma na kwotę 41 310 dolarów amerykańskich tytułem sprzedaży tzw. timerów do gry „5 seconds”, przy czym jako warunki płatności wskazano „30% T.T. deposit, 70% balance before shipment”, tj. 30% przelewem bankowym depozytu, 70% wartości przed wysyłką.

W dniu 09 marca 2015 roku (...) z siedzibą w (...) zaproponował dzień 25 kwietnia 2015 roku jako datę dostawy zamówionego towaru, na co w dniu 10 marca 2015 roku pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. S. T. wyraził zgodę zobowiązując się do wykonania przelewu „w tym tygodniu”.

faktura pro forma wraz z tłumaczeniem – k. 108 akt oraz k. 132-154, 241 akt, wydruki korespondencji mailowej wraz z tłumaczeniem – k. 53-54 akt oraz k. 241 akt

W międzyczasie (...) z siedzibą w (...) realizował dla (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. inne zamówienia.

W związku z przejściowymi problemami finansowymi pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. S. T. nie skierował faktury pro forma do zapłaty. Z uwagi zaś na problem ze sprzedażą już wyprodukowanych egzemplarzy gry „5 seconds”, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. rozpoczął poszukiwania dostawców elementów do tej gry oferujących je po niższej cenie niż (...) z siedzibą w (...), tak aby obniżyć cenę końcową całego produktu.

(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. udało się znaleźć dostawcę oferującego tzw. timery do gry „5 seconds” w znacznie niższej cenie. Wówczas pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. S. T. mailem z dnia 02 kwietnia 2015 roku anulował zamówienie na przedmiotowe elementy złożone (...) z siedzibą w (...).

W tym samym dniu pracownik (...) z siedzibą w (...) w odpowiedzi wskazał, że produkcja 45 000 sztuk tych elementów jest już niemal ukończona.

W dniu 06 maja 2015 roku pracownik (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. S. T. zaproponował nabycie przedmiotowych części za cenę o 35% niższą od ustalonej. (...) z siedzibą w (...) zaproponował redukcję ceny o 3%. Oferta ta nie została przyjęta.

Mailem z dnia 16 czerwca 2015 roku (...) z siedzibą w (...) zwrócił się do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. o wskazówki co do wysyłki zamówienia, a następnie w dniu 14 września 2015 roku wezwał do zapłaty ceny.

wydruki korespondencji mailowej wraz z tłumaczeniem – k. 53-54 akt oraz k. 132-154, 241 akt, zeznania świadka S. T. – protokół skrócony rozprawy z dnia 21 grudnia 2016 roku – k. 294-298 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:50:18 – 01:30:00)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w części, w której pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych, istotnych okoliczności.

Sąd dał wiarę wiadomościom mailowym wskazanym w stanie faktycznym i zaliczył je w poczet materiału dowodowego zebranego w sprawie. Co prawda procedura cywilna nie wskazuje bezpośrednio na dowód z wiadomości mailowych, jednakże art. 309 k.p.c. przewiduje tzw. inne środki dowodowe. W ocenie Sądu zasada swobodnej oceny dowodów pozwala na uwzględnienie jako środka dowodowego wiadomości mailowych, jeżeli znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie. W niniejszej sprawie autentyczność i prawdziwość przedmiotowych wiadomości mailowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wnosiły nowych i istotnych okoliczności.

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się również na zeznaniach świadków: K. G., E. K. oraz S. T..

Odnosząc się do zeznań świadków K. G. i E. K. – pracowników pozwanego, to w ocenie Sądu ich zeznania nie były przydatne dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, albowiem wskazywana przez tych świadków w sposób ogólny praktyka handlowa w stosunkach między kontrahentami europejskimi i spoza kontynentu europejskiego nie mogła przesądzać o istnieniu zwyczaju jako źródle prawa.

Oceniając zeznania świadka S. T., Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek wskazał, że po złożeniu zamówienia okazało się, że są problemy ze sprzedażą już wyprodukowanych egzemplarzy gry „5 seconds”, wobec czego rozpoczęto poszukiwania dostawców elementów do tej gry oferujących je po niższej cenie niż powód, tak aby obniżyć cenę końcową całego produktu, a także, że w momencie składania oświadczenia o „anulowaniu zamówienia” pozwany już znalazł takiego dostawcę. Jednocześnie Sąd za niewiarygodne uznał jego zeznania, że faktura pro forma była jedynie potwierdzeniem, że „zamówienie dotarło, a nie tego, że zostało przyjęte i jest wykonywane” uznając, że taki charakter faktury pro forma nie znajduje żadnego potwierdzenia w innych dowodach. Za niewiarygodne Sąd uznał także jego zeznania, że przedpłata w przypadku kontrahentów chińskich jest warunkiem zawarcia umowy albo warunkiem rozpoczęcia produkcji, okoliczności te nie wynikają z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, w tym w szczególności ze złożonego zamówienia i treści faktury pro forma, w których wskazano dwie transze zapłaty ceny jedynie jako warunki płatności, a nie warunki zawarcia umowy. Nadto zeznania świadka, że przesłał powodowi anulowanie zamówienia tylko po to, ażeby powód nie pozostawał w gotowości także uznać należy za niewiarygodne, zwłaszcza, że strony ustaliły konkretny termin dostawy wyprodukowanych elementów, mając na uwadze, że produkcja tych elementów także wymagała określonego czasu i jej rozpoczęcia z odpowiednim wyprzedzeniem. Sąd zważył przy tym, że świadek zeznał, iż był to pierwszy przypadek anulowania zamówienia z kontrahentem chińskim, trudno więc przyjąć, że zasady wskazywane przez świadka były powszechną praktyką we wzajemnych kontaktach handlowych.

Oceniając moc dowodową zeznań tego świadka Sąd miał na uwadze, że jest on pracownikiem pozwanego, który zajmował się przedmiotową umową i który podjął decyzję o niekierowaniu faktury pro forma do zapłaty oraz dokonał anulowania zamówienia, a zatem osobą niewątpliwie zainteresowaną w korzystnym dla pozwanego rozstrzygnięciu sprawy, co samo w sobie nie dyskredytuje zeznań takiego świadka, o ile podnoszone przez niego okoliczności znajdują potwierdzenie w innych obiektywnych dowodach, co w przedmiotowej sprawie nie miało jednakże miejsca.

W niniejszej sprawie powód (...) z siedzibą w (...) domagał się ostatecznie zasądzenia od pozwanego Trefl S. Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 12 390 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym liczonymi za okres od dnia 26 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem części odszkodowania (ograniczonego do wartości 30% zamówienia) za szkodę, jaką powód poniósł w związku z niewykonaniem przez pozwanego jego zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy, tj. nieuiszczenia przez pozwanego ceny sprzedaży zamówionego towaru, swoje roszczenie wywodząc z treści art. 74 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku (tzw. Konwencji Wiedeńskiej – (...)).

W związku zatem z koniecznością ustalenia właściwego prawa materialnego mającego zastosowanie do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, pismem z datą w nagłówku „dnia 27 grudnia 2016 roku” Sąd zwrócił się o udzielenie informacji, czy rząd Chińskiej Republiki Ludowej złożył oświadczenie o rozciągnięciu stosowania na terytorium (...) Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku (tzw. Konwencji Wiedeńskiej (...)), która została przez Chińską Republikę Ludową

ratyfikowana w 1986 roku) albo czy obowiązuje dwustronna umowa w tym zakresie łącząca Rzeczpospolitą Polską i (...). W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z treścią Wspólnej Deklaracji Rządu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii oraz rządu Chińskiej Republiki Ludowej podpisanej w dniu 19 grudnia 1984 roku w Pekinie, z której wynika, że „stosowanie umów międzynarodowych, których stroną jest lub stanie się Chińska Republika Ludowa, do Hongkońskiego Specjalnego Regionu Administracyjnego, będzie przedmiotem decyzji Centralnego Rządu Ludowego, zgodnie z okolicznościami oraz potrzebami Hongkońskiego Specjalnego Regionu Administracyjnego oraz po zasięgnięciu opinii rządu Hongkońskiego Specjalnego Regionu Administracyjnego” (tożsama klauzula znajduje się w art. 153 Konstytucji Hongkońskiego Specjalnego Regionu Administracyjnego – B. Law – art. 153 (...) application to the(...) Special A. Region of international agreements to which the P.'s Republic of China is or becomes a party shall be decided by the Central (...)’s G., in accordance with the circumstances and needs of the Region, and after seeking the views of the government of the Region”.) oraz, że Wielka Brytania nie ratyfikowała przedmiotowej konwencji, a zatem ewentualne stosowanie tzw. Konwencji Wiedeńskiej na terytorium (...) na zasadzie kontynuacji, nie jest możliwe.

W odpowiedzi na powyższe zapytanie, Ministerstwo Spraw Zagranicznych pismem z datą w nagłówku „dnia 25 stycznia 2017 roku” wskazało, że w odniesieniu do (...) w czerwcu 2017 roku Chińska Republika Ludowa notyfikowała Sekretarzowi Generalnemu Narodów Zjednoczonych listę traktatów, którymi jest związana, a które będą miały zastosowanie do(...), przy czym na przedmiotowej liście nie znalazła się Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku (tzw. Konwencja Wiedeńska ((...)), co oznacza, że postanowienia tej konwencji nie mają zastosowania w relacjach pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a (...).

Zgodnie z treścią art. 1 ustawy z dnia 04 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 1792) ustawa niniejsza reguluje właściwość prawa dla stosunków z zakresu prawa prywatnego związanych z więcej niż jednym państwem. Stosownie zaś do art. 28 tej ustawy, prawo właściwe dla zobowiązania umownego określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) numer (...) z dnia 17 czerwca 2008 roku w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) (Dz. Urz. UE L 177 dnia 04 lipca 2008 roku, str. 6).

Art. 4 tego rozporządzenia wskazuje, że w zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy zgodnie z art. 3 rozporządzenia i bez uszczerbku dla art. 5 – 8, prawo właściwe dla umowy ustala się następująco:

- a) umowa sprzedaży towarów podlega prawu państwu, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu,
- b) umowa o świadczenie usług podlega prawu państwa, w którym usługodawca ma miejsce zwykłego pobytu,
- c) umowa, której przedmiotem jest prawo rzeczowe na nieruchomości lub prawo do korzystania z nieruchomości, podlega prawu państwa, w którym nieruchomość jest położona,
- d) niezależnie od lit. c), umowa dotycząca czasowego korzystania z nieruchomości na użytek własny, zawarta na okres nie dłuższy niż sześć kolejnych miesięcy, podlega prawu państwa, w którym oddający nieruchomość do korzystania ma miejsce zwykłego pobytu, pod warunkiem że biorący do korzystania jest osobą fizyczną i ma miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie,
- e) umowa franczyzy podlega prawu państwa, w którym franczyzobiorca ma miejsce zwykłego pobytu,
- f) umowa dystrybucji podlega prawu państwa, w którym dystrybutor ma miejsce zwykłego pobytu,
- g) umowa sprzedaży towarów w drodze licytacji podlega prawu państwa, w którym odbywa się licytacja, jeżeli miejsce to można ustalić,
- h) umowa zawarta w ramach wielostronnego systemu, który kojarzy lub ułatwia kojarzenie wielu transakcji kupna i sprzedaży instrumentów finansowych w rozumieniu definicji z art. 4 ust. 1 pkt 17 dyrektywy 2004/39/WE, zgodnie z regułami innymi niż uznaniowe, i który podlega jednemu prawu, podlega temu właśnie prawu.

Jeżeli ze wszystkich okoliczności sprawy wyraźnie wynika, że umowa pozostaje w znacznie ściślejszym związku z państwem innym niż państwo wskazane w ust. 1 lub 2, stosuje się prawo tego innego państwa (ust. 3).

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę dostawy, w ramach której powód (mający siedzibę w (...)) zobowiązał się do wytworzenia elementów do gry „5 seconds”, tzw. timerów, przeniesienia ich własności na pozwanego w zamian za zapłatę ceny i ich dostarczenia pozwanemu mającemu siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie zatem z treścią art. 4 ust. 1 rozporządzenia, umowa sprzedaży towarów, czy świadczenia usług podlega prawu państwu, w którym sprzedawca (usługodawca) ma miejsce zwykłego pobytu, co oznaczałoby konieczność zastosowania w niniejszej sprawie prawa materialnego obowiązującego na terytorium (...).

Jednocześnie w ocenie Sądu przychyłając się do stanowiska reprezentowanego przez powoda uznać należało, że sprawa pozostaje w znacznie ściślejszym związku z Rzeczypospolitą Polską aniżeli z (...), stąd też ostatecznie podstawą rozstrzygnięcia było prawo polskie.

Sąd miał przy tym na względzie, że o tym, czy zachodzi ściślejszy związek z państwem innym niż państwo wskazane w ust. 1 lub 2 art. 4 przywołanego powyżej rozporządzenia decyduje nie przewaga wynikająca z wielości powiązań, lecz z ich ciężaru gatunkowego. Współcześnie do powiązań ważniejszych zalicza się: miejsce zwykłego pobytu lub siedziby obu partnerów albo dłużnika spełniającego świadczenie charakterystyczne, miejsce wykonania umowy albo wykonania głównego świadczenia, miejsce położenia przedmiotu umowy (nieruchomości), banderę statku, siedzibę giełdy (tak Międzynarodowe Prawo Handlowe, System Prawa Handlowego, tom 9, pod red. dr hab. Wojciecha Popiołek, 2013, Legalis).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że w niniejszej sprawie skoro powód miał obowiązek również dostarczyć pozwanemu wyprodukowane przez siebie elementy do gry, miejscem spełnienia świadczenia charakterystycznego jest terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej ściślejszy związek z prawem polskim uzasadniony jest również okolicznością, że wyprodukowany towar ten miał zostać wykorzystany wyłącznie na tym terytorium zgodnie z obowiązującą pozwanego umową licencyjną na produkcję i dystrybucję gry „5 seconds”. Zważyć przy tym należy, że dla wyróżnienia świadczenia charakterystycznego w danym typie stosunku umownego podstawowe znaczenie mają funkcje, jakie spełnia on w stosunkach społeczno – gospodarczych, przy czym w przypadku umów wzajemnych nie uważa się za charakterystyczne świadczenia pieniężnego, gdyż nie określa ono społeczno – ekonomicznej istoty (punktu ciężkości) danego typu stosunku umownego (tak A. W. w głosie do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 06 października 2009 roku, sygn. akt C-133/08).

W niniejszej sprawie powód (...) z siedzibą w (...) domagał się ostatecznie zasądzenia od pozwanego Trefl S. Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 12 390 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym liczonymi za okres od dnia 26 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem części odszkodowania (ograniczonego do wartości 30%) za szkodę, jaką powód poniósł w związku z niewykonaniem przez pozwanego jego zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy, tj. niewuiszczenia przez pozwanego ceny sprzedaży zamówionego towaru.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu wskazał, że z uwagi na niewuiszczenie przez pozwanego przedpłaty w wysokości 30% wartości zamówienia oraz nieodesłanie podpisanej faktury pro forma umowa z powodem nie została skutecznie zawarta oraz że powód nie wykazał, że wyprodukował elementy do gry w ilości wynikającej ze złożonego zamówienia (k. 289 akt) oraz by wyprodukowany przez niego produkt był zgodny z normą EN-71 cz. 1-3 oraz że jest wolny od toksycznych związków chemicznych (ftalanów). Wreszcie pozwany zarzucił, że powód nie wykazał ani szkody, ani jej wysokości podnosząc, że odszkodowanie nie zawsze może równać się zapłacie umówionej ceny i zażądał obniżenia ewentualnego odszkodowania, które powinno zostać pomniejszone o cenę uzyskaną przez powoda ze sprzedaży przedmiotowego produktu.

Wobec tak zakreślonego sporu, w pierwszej kolejności rolą Sądu w niniejszym procesie było ustalenie, czy doszło do zawarcia między stronami w sposób ważny i skuteczny umowy, a także, czy stosunek prawny między stronami uległ zakończeniu.

W ocenie Sądu nie było wątpliwości, że poprzez wymianę oświadczeń zawartych w korespondencji mailowej, w tym złożenie przez pozwanego zamówienia stanowiącego ofertę zawarcia umowy oraz wystawienie przez powoda faktury pro forma jako wyrazu przyjęcia tej oferty, strony zawarły umowę, którą należy zakwalifikować jako umowę dostawy w rozumieniu art. 605 k.c.

Zgodnie z treścią art. 605 k.c. przez umowę dostawy dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczenia częściami albo periodycznie, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i zapłacenia ceny. Rzecz w rozumieniu tego przepisu jest finalnym wytworem dostawcy, który na podstawie swojej wiedzy fachowej, posiadanych maszyn i urządzeń oraz zakwalifikowanych przez siebie surowców zobowiązuje się wytworzyć ją na zlecenie odbiorcy. Jak wynikało bowiem z korespondencji stron, powód zobowiązał się, na zlecenie pozwanego, do wytworzenia elementów do gry „5 seconds”, tzw. timerów, w ilości 45 000 sztuk, przeniesienia ich własności na pozwanego w zamian za zapłatę uzgodnionej ceny, a także do ich dostarczenia pozwanemu. Powyższe zaś oznacza, że zostały przez strony ustalone wszystkie istotne elementy przedmiotowej umowy.

Jednocześnie w ocenie Sądu nie było żadnych podstaw do uznania, że umowa ta została zawarta pod warunkiem rozwiązującym w postaci zapłaty 30% wartości zamówienia ani pod warunkiem zawieszającym w postaci zapłaty 30% wartości, od czego miało być uzależnione rozpoczęcie produkcji przez powoda. Okoliczności te (odnośnie warunku) nie wynikają w szczególności z zaoferowanych dowodów, w tym treści wydruków wiadomości mailowych, ani także z przywoływanej przez świadka S. T. praktyki handlowej mającej obowiązywać w kontaktach z tym kontrahentem. Na marginesie jedynie wskazać należy, że pozwany nie wykazał, że powszechną praktyką zasługującą na miano zwyczaju w kontaktach handlowych z chińskimi kontrahentami jest zawieranie umowy pod warunkiem częściowej zapłaty przed rozpoczęciem produkcji, dowodem na powyższą okoliczność nie mogą być w żadnej mierze zeznania świadków – pracowników pozwanego.

Sąd miał przy tym na uwadze, że jak wynika z faktury pro forma określenie „30% przelewem bankowym jako depozyt, 70% wartości przed wysyłką” (k. 151 akt) dotyczy warunków płatności, a więc zasad spełnienia świadczenia pozwanego wynikającego z zawartej umowy. W ocenie Sądu uznać więc należało, że ustalenia stron dotyczące zasad zapłaty za zamówiony towar stanowiły nie warunek, od którego uzależniona była ważność i skuteczność umowy, lecz były jedynie ustaleniami co do sposobu spełnienia świadczenia przez pozwanego (płatności w dwóch transzach – 30% w pierwszej transzy po złożeniu zamówienia, pozostałe 70% wartości zamówienia – przed wysyłką określoną przez strony ostatecznie na dzień 25 kwietnia 2015 roku).

Nie znajdują też żadnych podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym twierdzenia pozwanego o konieczności podpisania przez niego faktury pro forma i jej odesłania powodowi jako warunku zawarcia umowy, zarzut w tym zakresie pozostał więc całkowicie gołosłowny, tym bardziej, że żadna z poprzednich faktur pro forma, na podstawie których powód realizował poprzednie zamówienia, zapłacone przez pozwanego, nie była podpisana przez pozwanego.

W tej sytuacji w dalszej kolejności konieczne było ustalenie, czy pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. skutecznie odstąpił od zawartej umowy składając powodowi mailem z dnia 04 kwietnia 2015 roku oświadczenie o anulowaniu złożonego zamówienia.

Jak wynikało z wydruków korespondencji mailowej z dnia 10 marca 2015 roku, po złożeniu zamówienia świadek S. T. zobowiązywał się do zapłaty kwoty 30% „w tym tygodniu” i co więcej – zwracał się o podanie dokładnej kwoty. Jednocześnie w tym czasie realizowane były dla pozwanego przez powoda również i inne wcześniejsze zamówienia. Z zeznań świadka S. T. wynikało także, że po złożeniu przedmiotowego zamówienia okazało się, że pozwany ma problemy ze sprzedażą już wyprodukowanych egzemplarzy gry „5 seconds” z uwagi na jej wysoką cenę, wobec czego rozpoczęto poszukiwania dostawców elementów do tej gry oferujących je po niższej cenie niż powód, tak aby obniżyć

cenę końcową całego produktu. Nadto, w momencie składania oświadczenia o „anulowaniu zamówienia” pozwany już takiego dostawcę znalazł, co w ocenie Sądu było rzeczywistym powodem decyzji pozwanego w tym przedmiocie, który z tej przyczyny, że znalazł tzw. timery w niższej cenie nie chciał doprowadzać do realizacji umowy z powodem i nie zależało mu już na tym. Powyższe zdaniem Sądu pozwala więc na przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zaistniała żadna podstawa do odstąpienia od umowy przewidziana przepisami kodeksu cywilnego (wskazana choćby w treści art. 491 k.c., czy art. 492 k.c.). Strony nie przewidziały też umownego prawa do odstąpienia od tej umowy (art. 395 k.c.). W konsekwencji więc oświadczenie pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. uznać należało za nieskuteczne i nie prowadzące do zniweczenia istniejącego między stronami stosunku prawnego.

Zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie tego przepisu jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to więc roszczenie mające na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika aktualizuje się jednakże tylko w przypadku spełnienia jej podstawowych przesłanek, tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstania po stronie wierzyciela szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego, istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz stwierdzenia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Podkreślić przy tym należy, iż ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek spoczywa na wierzycielu (tu – na powodzie). Dłużnik ponosi odpowiedzialność dopiero wtedy, gdy wierzyciel udowodni, iż na skutek nienależytego wykonania umowy poniósł szkodę, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy (bądź jej niewykonaniem) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2004 roku, sygn. akt I CK 281/04).

W niniejszej sprawie powód (...) z siedzibą w (...) domagał się od pozwanego odszkodowania (ograniczonego w przedmiotowym postępowaniu do wartości 30%) za szkodę, jaką poniósł w związku z niewykonaniem przez pozwanego jego zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy, tj. nieuiszczenia przez pozwanego ceny sprzedaży zamówionego towaru.

Nie było wątpliwości, że skoro strony łączyła umowa, pozwany zobowiązany był do wykonania swojego zobowiązania, które sprowadzało się do zapłaty w uzgodnionych terminach ceny i to w dwóch transzach – 30% po złożeniu zamówienia, a 70% – przed wysłaniem towaru. Bezsprzecznie pozwany swojego obowiązku nie wykonał w żadnym zakresie.

W sytuacji niewykonania zobowiązania przez dłużnika wierzycielowi przysługują dwa roszczenia – roszczenie o spełnienie świadczenia in natura oraz roszczenie o naprawienie szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Jak przy tym wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 czerwca 2013 roku (sygn. akt I ACa 1558/12) co do zasady w sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wierzycielowi służy w pierwszej kolejności roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, zgodnie z zasadą realnego wykonania zobowiązania. Tak długo więc, jak strony łączy więź zobowiązaniowa, a świadczenie jest możliwe do spełnienia – wierzycielowi przysługuje przede wszystkim roszczenie o spełnienie świadczenia przez dłużnika zgodnie z treścią zobowiązania, przy czym może on także celem wymuszenia wykonania zobowiązania skorzystać z drogi sądowej, jak również może dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym. Zakres przewidzianego w art. 471 k.c. roszczenia odszkodowawczego nie obejmuje umówionego świadczenia, jeżeli może być skutecznie dochodzone, a przypadek taki zachodzi z pewnością, gdy przedmiotem świadczenia jest określona w umowie, ustawie, zasadach współżycia społecznego i ustalonych zwyczajach suma pieniężna. Dopiero, gdy uzyskanie świadczenia na drodze przymusu będzie niemożliwe, a jednocześnie nie zajdą jakiegokolwiek przyczyny określone prawem, skutkujące wygaśnięciem zobowiązania – wówczas naruszenie zobowiązania uprawniało będzie wierzyciela

do żądania naprawienia szkody (tak również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 marca 2017 roku, sygn. akt I ACa 1719/16).

W niniejszej sprawie z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia oświadczenie pozwanego o odstąpieniu od umowy (anulowaniu zamówienia) uznać należało za nieskuteczne i nie prowadzące do zniweczenia istniejącego między stronami stosunku prawnego. Jednocześnie Sąd zważył, że powód nie podjął żadnych czynności prowadzących do wygaśnięcia istniejącego między stronami stosunku prawnego, składając np. oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W konsekwencji uznać należało, że stosunek prawny między stronami nadal istnieje, w tych przypadkach zaś, gdy spełnienie świadczenia jest jeszcze możliwe w sposób, który mógłby zaspokoić interes wierzyciela, a tak jest niewątpliwie w niniejszej sprawie (skoro wykonanie zobowiązania przez pozwanego miało polegać na zapłacie sumy pieniężnej), nie służyć mu będzie jeszcze roszczenie odszkodowawcze (jako przedwczesne).

Niezależnie jednakże od powyższego, nawet w przypadku uznania, że powód – mimo iż uzyskanie świadczenia – zapłaty ceny jest możliwe na drodze przymusu w związku z istnieniem w dalszym ciągu stosunku prawnego między stronami – ma prawo do domagania się odszkodowania na podstawie art. 471 k.c., to wskazać należy, że powództwo podlega oddaleniu także z uwagi na niewykazanie wysokości szkody. Niewykonanie zobowiązania przejawiające się w braku zapłaty umówionej ceny nie oznacza bowiem automatycznego przyjęcia, że powód poniósł szkodę w wysokości niezapłaconej ceny sprzedaży wskazanej na fakturze – zwłaszcza wobec kwestionowania przez pozwanego okoliczności wyprodukowania zamówionego towaru w całości. Sąd zważył bowiem, że odszkodowanie obejmuje zarówno poniesione straty (a więc niewątpliwie poniesiony koszt wyprodukowania zamówionego towaru), jak i utracone korzyści (zysk, jaki powód osiągnąłby). W tej sytuacji konieczne dla wykazania, że szkoda powoda odpowiada w zakresie *damnum emergens* kosztom wyprodukowania 45 000 sztuk tzw. timerów, a w zakresie *lucrum cessans* nie osiągniętemu ze sprzedaży tej ilości elementów zyskowi, konieczne było wykazanie przez powoda, że w istocie te elementy i to właśnie w takiej ilości zostały przez powoda wyprodukowane. Na tę okoliczność powód przedłożył jedynie zdjęcia kartonów z oznaczeniem firmy pozwanego, co nie dowodzi w żadnej mierze ani zawartości tych kartonów, ani ilości tej zawartości, a więc nie może stanowić dowodu wyprodukowania przez powoda zamówionych 45 000 sztuk tzw. timerów w oparciu o przedmiotowe zamówienie pozwanego. Tym bardziej dowodem ich wyprodukowania i to w tej konkretnej ilości nie jest wiadomość mailowa informująca o ukończeniu produkcji. Żaden zaś inny dowód, np. stan magazynowy, nie wskazuje, że powód w istocie taką ilość tzw. timerów – na podstawie tego, nieskutecznie anulowanego zamówienia, wyprodukował. Odnosząc się zaś do utraconego zysku, to wskazać należy, że powód wprawdzie przedłożył oświadczenie licencjodawcy przedmiotowej gry, z którego wynika, że produkcja tych elementów może nastąpić jedynie na wniosek licencjobiorcy i tylko licencjobiorcy mogą być te elementy sprzedane, co nie oznacza jednakże, że elementy gry wyprodukowane np. na zamówienie pozwanego jako licencjobiorcy nie mogły być sprzedane innemu licencjobiorcy pomniejszając poniesioną przez powoda szkodę.

Na marginesie jedynie wskazać należy odnosząc się do zarzutu pozwanego, że powód nie dostarczył pozwanemu deklaracji, że produkt jest zgodny z normą EN-71 cz. 1-3 oraz iż jest wolny od toksycznych związków chemicznych (ftalanów), że okoliczności dotyczące ewentualnego braku dostarczenia niezbędnych certyfikatów towaru należy traktować w kategorii wady fizycznej rzeczy, co jednakże samo w sobie nie uzasadnia wstrzymania się z zapłatą ceny.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 605 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a *contrario* powództwo oddalił.

W punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powoda jako strony przegrywającej niniejszy proces na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2 417 złotych, na które składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 złotych ustalone w oparciu o § 6 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) oraz kwota 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Kosztami procesu w pozostałym zakresie Sąd w punkcie III obciążył powoda (...) z siedzibą w (...) uznając je za uiszczone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 06 kwietnia 2018 roku